

— **Gałązka i gołąbki.** „Pieczone gołąbki nie idą same do gąbki” mówi popularne przysłowie, ale żywe ptaszęta czasem przylecą same, choćby były cudze, jeżeli im się ułatwi drogę wyłamując drzwiczki zamknięte na kłódkę. Oto tok rozmyślań Gienia Gałązki (Łazienkowska 3), który przeszedłszy od rozmyślań do czynu ściągnął gołębie p. H. Osmalakowi (zam. Bychawska 98). Policja gołąbki odebrała i zwróciła prawemu właścicielowi. P. Osmalak zamknął je w gołębniku, policja zaś zamknęła niefortunnego kolombofila w pace. (x)

— **Gałązka i gołąbki.** „Pieczone gołąbki nie idą same do gąbki” mówi popularne przysłowie, ale żywe ptaszęta czasem przylecą same, choćby były cudze, jeżeli im się ułatwi drogę wyłamując drzwiczki zamknięte na kłódkę. Oto tok rozmyślań Gienia Gałązki (Łazienkowska 3), który przeszedłszy od rozmyślań do czynu ściągnął gołębie p. H. Osmalakowi (zam. Bychawska 98). Policja gołąbki odebrała i zwróciła prawemu właścicielowi. P. Osmalak zamknął je w gołębniku, policja zaś zamknęła niefortunnego kolombofila w pace.

(x)